

# Teabe, Lalalalala

spakowany plecak  
ale nie będziemy zwiedzać  
jedziemy na wczasy  
kręcić gruby melanz  
młody stawia namiot  
niepotrzebny jest mu stelaż  
jak zobaczy panią  
panie lubią onieśmielać

dobrze wiesz co jest grane  
gołe klaty opalane  
piękne dupy opalana  
mordy wszystkie uchachane

woda piasek  
całe moło nasze  
lasem idę z nią na spacer  
z czasem będę szedł inaczej, winko  
jeszcze trzymam klasę

Lalalalala  
krzyczę na całe gardło  
Lalalalala  
zawsze ze swoją bandą  
Lalalalala  
nie próbuj nawet zasnąć  
Lalalalala

summertime  
jeziro, morze lub stawik  
dziś złowię rybkę, pociągnie za spławik  
siadam wygodnie, składam origami  
filter, bletka wszyszscy uchachani

od rana kocyk i plackiem  
na plaży raczę się packiem  
po wczoraj mordo i kac jest  
tak spędzam swoje wakacje

słońce grzeje ze siema  
opalamy się na heban  
piwo i relaks, joint i mnie nie ma

Lalalalala  
krzyczę na całe gardło  
Lalalalala  
zawsze ze swoją bandą  
Lalalalala  
nie próbuj nawet zasnąć  
Lalalalala